



Dziewięć kroków do wolności



Nowenna
do Dzieciątka Jezus
w intencji uwolnienia

WPROWADZENIE

W czasie Bożego Narodzenia w szczególny sposób kontemplujemy tajemnicę Wcielenia. „Bóg niezmienny, w ciele mały, zapomina bóstwa, chwaliłby zbawić świat cały” – śpiewamy w kolędzie. Odwieczny Syn Boży stał się człowiekiem, a potem cierpiał, umarł na krzyżu i zmartwychwstał, by pokonać szatana, grzech i śmierć. Dzięki Jego ofierze stajemy się na nowo – przez chrzest – dziećmi Bożymi, „synami w Synu”.

Niestety w ciągu naszego życia wciąż odwracamy się od Boga i wybieramy grzech. Bywa i tak, że mimo naszych powrotów do Niego w sakramencie pokuty, cały czas zmagamy się z jakimiś niszczącymi nas nałogami i zachowaniami przez co mamy wrażenie, że krępują nas jakieś „więzy”. To może być wpływ złego ducha, który (mimo, że jesteśmy strzeżeni przez łaskę), „kąsa” nas i niepokoi.

Gdy tak się dzieje, wówczas – wpatrując się w Dzieciątka Jezus – módlmy się o uwolnienie. Taka modlitwa nie jest oczywiście egzorcyzmem, bo taki może stosować tylko specjalnie wyznaczony kapłan. Ta modlitwa – to ponowienie aktu chrzcielnego, przez który w naszym imieniu wyrzekli się złego nasi rodzice i chrzestni. Niech Dziecię Jezus przywróci nam w pełni dar dzieciństwa Bożego, żebyśmy się mogli nim cieszyć na co dzień, w konkretach naszego życia!

Modlitwa o wyzwolenie

KAŻDEGO DNIA NOWENNY

Drogi Ojczy niebieski, przychodzę do Ciebie jak dziecko. Proszę Cię, abys wziął mnie w swoję opiekę i napełnił mnie prawdziwą bojąnią dziecka Bożego, które nie czuje strachu przed Ojcem, ale lęka się urazić Jego miłość. Nie zawsze żyłem wiarą w Ciebie i często polegałem na moich własnych siłach i ziemskich środkach, ziemskich zabezpieczeniach. Dziękuję Ci, że mi przebaczasz. Postanawiam pielęgnować w sercu wiarę w prawdę, że Ty nie dajesz mi ducha bojąni, ale mocy, miłości i wdzięczności (2 Tm 1,7). Dlatego wyrzekam się wszelkiego lęku. Pragnę żyć mocnym, odpowiedzialnym życiem w mocy Ducha Świętego. Ukaż mi, jak te różne lęki mi w tym przeszkadzają, abym mógł się ich wyrzec. Pomóż mi je wszystkie wyznać, wyrzec się ich i pokonać w sobie wszelki lęk przez wiarę w Ciebie, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

DZIEŃ PIERWSZY

16 grudnia – niedziela

Wyznanie wiary



Na widok Jezusa duch zaraz począł szarpać chłopca, tak że upadł na ziemię i tarzał się z pianą na ustach. Jezus zapytał ojca: od jak dawna to mu się zdarza? Ten zaś odrzekł: od dzieciństwa. I często wrzucał go nawet w ogień i w wodę, żeby go zgubić. Lecz jeśli możesz co, zlituj się nad nami i pomóż nam! Jezus mu odrzekł: jeśli możesz? Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy. Natychmiast ojciec chłopca zawołał: wierzę, zaradz memu niedowiarstwu! (Mk 9, 20-24).

Pierwszym krokiem w prośbie o uwolnienie jest wyznanie wiary w moc Chrystusa. To On przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie pokonał szatana i śmierć. Jeśli przyjmujemy Go do naszego serca, jeśli otwieramy się na spotkanie z Nim, wówczas Jego moc może nas dotknąć. Prośmy Pana o dar wiary, a jeśli widzimy, że nam jej nie dostaje, wołajmy wraz z ojcem chłopca dręczonego przez złego ducha: „Wierzę, zaradz memu niedowiarstwu”.

Modlitwa

Jak wiele trzeba wiary, by w Tobie, Dzieciątku leżącym w żłóbku, dostrzec Zbawiciela i Pana,

Tego, który wyzwala od wszelkiego zła. Wyznaję, że Ty jesteś Panem nieba i ziemi i Ty możesz mnie uwolnić. Daj mi, proszę, wiarę w Twoją moc. Ty, który stałeś się człowiekiem, by nas zbawić i wyzwolić od wszelkiego zła, przymóń mi wiary!

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...



DZIEŃ DRUGI

17 grudnia – poniedziałek
Powierzenie się w zaufaniu

Czemu jesteś zgnębiona, moja duszo, i czemu jęczysz we mnie? Ufaj Bogu, bo jeszcze Go będę wysławiać: zbawienie mego oblicza i mojego Boga (Ps 42, 6-7).

„W tym Dzieciątku Bóg stał się tak bardzo bliski każdemu z nas, że możemy do niego mówić «Ty» i podjąć z nim relację zaufania głębokiej miłości, tak jak to czynimy wobec niemowlęcia” – mówił Ojciec Święty Benedykt XVI podczas audiencji generalnej, w Wigilię 2009 roku. Wiara to nie świątopogląd, lecz osobiste spotkanie ze Zbawicielem. On, Bóg nieskończony, przyjął człowieczeństwo ze wszystkimi jego ograniczeniami z miłości do każdego z nas. Odkrywając Go w maleńkim Dzieciątku, możemy Mu zaufać. Stańmy przed Nim,

oddając Mu wszystkie nasze zniewolone miejsca z ufnością, że nas nie pozostawi w naszej niedoli.

Modlitwa

Dzieciątko Jezus, tak jak Ty byłeś maleńki i w tej małości powierzyłeś się ludziom, tak ja chcę Ci zaufać i powierzyć wszystkie miejsca we mnie, które są zniewolone i słabe. Proszę o zaufanie, że Ty możesz mnie uwolnić.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

DZIEŃ TRZECI

18 grudnia – wtorek

Prośba o prawdę



Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 31-32).

Trzecim krokiem wiodącym nas w stronę uwolnienia jest prośba o prawdę. Tylko Jezus może nam jej udzielić, bo On sam jest Drogą, Prawdą i Życiem. On przyszedł na świat jako światło, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie pozostawał w ciemności (por. J 12, 46). Prośmy, żeby i nas mogło olśnić Jego światło i żebyśmy mogli w tym świetle przyjąć prawdę o swoim życiu.

Modlitwa

Dzieciątko Jezus, Twoje narodzenie sprawiło, że chwała Pańska oświeciła pasterzy czuwających przy swoich stadach. Ty jesteś – jak pisze św. Jan Ewangelista – „światłością świata” (J 8, 12). Proszę Cię, bym mógł poznać w Twoim świetle prawdę o moim grzechu i miejscach moich zniewoleń i bym mógł z nimi zerwać.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...



DZIEŃ CZWARTY

19 grudnia – środa

Wyznanie grzechów

A syn rzekł do niego: „Ojciec, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”. Lecz ojciec rzekł do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścienie na rękę i sandały na nogi! Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się” (Łk 15, 21-24).

Grzech oddziela nas od Boga. Wybierając zło, odwracamy się od niebieskiego Ojca. Warunkiem koniecznym na drodze uwolnienia jest wyznanie swoich grzechów. Gdy stajemy w prawdzie, wi-

dzimy jasno nasz grzech. Poświęćmy dziś jakiś czas na rachunek sumienia. Przypomnijmy sobie swoje grzechy i przepróśmy za nie Pana. Wyznać grzechy możemy na modlitwie osobistej, ale pamiętajmy, że zostaną zgładzone dopiero w sakramencie pokuty.

Modlitwa

Dzieciatko Jezus, „z nieba wysokiego zstąpiłeś na ziemię, ażeby do nieba wywieść ludzkie plemię”. Twoje wcielenie i narodzenie w Betlejem było początkiem Twojej drogi uniżenia, przez którą uwolniłeś mnie od grzechu. Wyznam Ci dziś każdy mój grzech. Za każdy żałuję i za każdy przepraszam. Proszę, wybacz mi wszystkie moje grzechy.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

DZIEŃ PIĄTY

20 grudnia – czwartek

**Przebaczenie tym,
którzy nas skrzywdzili**



Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień (Mt 6, 14-15).

Ważnym krokiem na drodze uwolnienia jest przebaczenie wszystkim tym, którzy nas skrzywdzili. Jesteśmy od siebie nawzajem zależni, stanowimy rodzinę Bożą. Nie możemy w wolności przyjąć daru Bożego, jeżeli mamy coś „przeciw bratu” (por. Mt 5, 23).

Poświęćmy dziś nieco czasu, by przypomnieć sobie krzywdy doznane od innych, ale nie po to, by je rozpamiętywać, ale po to by je przebaczyć. Być może osoby, które nas skrzywdziły, już nie żyją. Nie szkodzi – możemy przebaczyć także zmarłym. Pamiętajmy: przebaczenie to nie to samo, co pojednanie. Oczywiście powinniśmy dążyć do pojednania, ale nie zawsze będzie ono możliwe, ponieważ pojednanie wymaga zaangażowania zarówno naszego jak i osoby, która wyrządziła nam krzywdę. Powtórzmy: nie zawsze jest to możliwe.

Natomiast przebaczyć drugiemu możemy zawsze, bo to akt naszej woli. Zarazem jednak jest to dar, więc prosimy dziś o niego Dziecię Jezus.

Modlitwa

Dzieciatko Jezus, narodziłeś się w Betlejem, wzrastałeś, głosiłeś prawdę o Królestwie Bożym i oddałeś za tę prawdę swoje życie. Przed śmiercią wyraziłeś swoje najgorętsze pragnienie: „aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21). Proszę Cię dziś, bym przebaczył wszystkim, którzy mnie

skrzywdzili, tak by Twoja prośba nie poszła na marne. Wybaczam w Twoje imię... (powiedz tutaj komu i co chcesz konkretnie przebaczyć).

Niech mnie i te osoby wypełni Twoje przebaczenie i Twoja miłość.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

DZIEŃ SZÓSTY

21 grudnia – piątek

**Wyrzeczenie się zła
i modlitwa o uwolnienie**



Odstąp od złego, czynń dobro; szukaj pokoju, idź za nim! (Ps. 34, 15).

Wyrzeczenie się zła i modlitwa o uwolnienie to centralny moment nowenny. Prosząc Pana Jezusa leżącego w żłóbku o światło, zastanówmy się, jaki schemat złego działania, niszczącego nas lub innych, powtarza się w naszym życiu (np. jakiś nałóg, ciągle napady złości, obrażanie się, wycofywanie się i niezdolność do podejmowania działań, nadmierny lęk itp.). Za każdym z tych „objawów” stać może wpływ złego ducha. Jeżeli mieliśmy w życiu jakieś doświadczenia związane z okultyzmem (np. pozwalaliśmy sobie wróżyć lub sami wróżyliśmy, stawialiśmy Tarota, korzystaliśmy z tzw. „terapii Reiki”, czytaliśmy literatu-

rę ezoteryczną, korzystaliśmy z bioenergoterapii, nosiliśmy amulety...), to koniecznie wyrzeknijmy się sił, które stoją za tymi praktykami i zerwijmy z nimi. Podejmijmy decyzję, by nie wracać do niedobrych działań i prosimy Jezusa o łaskę uwolnienia. Możemy poprosić jakąś bliską, zaufaną osobę, by modliła się z nami w tym momencie.

Modlitwa

Dziecię Jezus, przyszedłeś na świat, by „uwolnić nas spod władzy ciemności” (por. Kol 1,13). Wiele razy w czasie swojego ziemskiego życia wyrzucałeś złe duchy, szkodzące człowiekowi. Poprzez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie ostatecznie pokonałeś szatana i wprowadziłeś nas do królestwa światłości (por. Kol 1,13). Dzięki sakramentowi chrztu możemy uczestniczyć w Twoim zwycięstwie. Ponawiam dziś wyrzeczenie dokonane przy chrzcie świętym i wyrzekam się dziś wszelkiego zła i wszystkiego, co do niego prowadzi. Wyrzekam się w Twoje imię! Przyjdź, Panie i uwolnij mnie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

DZIEŃ SIÓDMY

22 grudnia – sobota

Przyjęcie daru dziecięstwa Bożego



Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi (...) (1 J 3, 1-2).

Dziecięstwo Boże to podstawa naszej tożsamości. Biblia pokazuje nam, że człowiek, stworzony przez Boga, wzgardził bliskością Boga w raju. Adam i Ewa przekroczyli Boży nakaz i ulegli złemu duchowi, a w rezultacie tę bliskość utracili. Przywrócił ją nam Chrystus, umierając na krzyżu i zmartwychwstając. Przez chrzest dostępujemy udziału w Jego dziele, stajemy się dziećmi Bożymi, „synami w Synu”.

Po wyrzeczeniu się zła i doświadczeniu uwolnienia przez Chrystusa w poprzednich dniach, prosimy dziś o to, byśmy na nowo przyjęli dar tego dziecięstwa, któremu wielokrotnie sprzeciwialiśmy się przez grzech i zwrócenie się w stronę zła.

Modlitwa

Dzieciątko Jezus, przyszedłeś na świat po to, byśmy się stali dziećmi Bożymi – „podzieliłeś się” z nami swoim Bożym dziecięstwem. Otwieram dziś

przed Tobą szeroko moje serce i proszę na nowo o dar dziecięctwa. Nieraz się mu sprzeciwiałem przez grzech, dziś na nowo je wybieram. Chcę powtórnie powierzyć się Tobie, niebieski Ojczy, i znowu być Twoim dzieckiem. „Ojczy mój, któryś jest w niebie” – powierzam się Twoim dłoniom.

Ojczy nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...



DZIEŃ ÓSMY

23 grudnia – niedziela

**Prośba o napełnienie
Duchem Świętym**

A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem (J 14, 26).

Duch Święty jest nam dany przy chrzcie świętym, ale często nie korzystamy świadomie z Jego mocy. Dziś poprosimy Go o to, by zaczął w nowy sposób nas prowadzić. On jest darem Ojca dla nas, przewodnikiem na drodze do nieba, On – ojciec ubogich, dawca darów mnogich, światłość naszych sumień, słodka radość, najmiłszy z gości... (Hymn Veni Creator Spiritus). Prośmy o to, byśmy Go przyjęli i z Nim się zaprzyjaźnili.

Modlitwa

Dzieciątko Jezus, w całym Twoim życiu prowadzi Cię Duch. Tego Ducha oddałeś nam na krzyżu, ten Duch zstąpił na Apostołów, wyposażając ich do misji, a ja otrzymałem go w sakramencie chrztu i otrzymuję we wszystkich innych sakramentach. Proszę o to, bym nigdy Twojego Ducha nie zasmucał i nigdy Go nie gasił (por. Ef 4, 30). Proszę, by Twój Duch zstąpił na mnie na nowo i prowadził mnie drogą do nieba taką, jaką Ty dla mnie przewidziałeś. Proszę, bym był uważny na Jego natchnienia i umiał przyjąć wszystkie dary i charyzmaty udzielone mi osobiście.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

DZIEŃ DZIEWIĄTY

24 grudnia – poniedziałek

**Prośba o błogosławieństwo
niebieskiego Ojca
w codziennym życiu**



Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem (Lb 6, 24-26).

Uwolnieni z mocy zła, oddani Bogu Ojcu i napełnieni Duchem Świętym możemy naśladować

Jego Syna w naszym codziennym życiu i świadczyć o Nim. Prośmy o to, by na tej drodze nie zabrakło nam Bożego błogosławieństwa. Prośmy za nasze rodziny i wszystkich tych, których kochamy, prośmy za nasze miejsca pracy i za całą naszą Ojczyznę. Prośmy, byśmy już nigdy nie dali się oszukać złym duchom i zawsze byli dumni z tego, że jesteśmy dziećmi Bożymi. „Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale” (Rz 8, 17).

Modlitwa

Dziecię Jezus, dziękuję Ci za drogę, którą przeszedłem, by przyjąć na nowo Boże dzieciństwo. Dziękuję za przebaczenie moich grzechów i za to, że ja też mogłem wybaczyć innym i okazać im miłosierdzie, które od Ciebie otrzymałem. Dziękuję za uwolnienie od zła. Proszę o to, by Twój Duch prowadził mnie każdego dnia. Proszę byś błogosławił mi w codziennym życiu. Spraw, by ono jeszcze bardziej się Tobie podobało.

Maryjo, Matko Bożego Dziecięcia, módl się za mną. Święty Józefie, Jego opiekunie, wspieraj mnie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

„Jeśli weźmiemy to Dzieciątko w nasze ramiona i pozwolimy, aby nas objęło, to przyniesie nam Ono pokój serca, który nigdy się nie skończy. To Dzieciątko uczy nas, co jest naprawdę istotne w naszym życiu”.

Papież Franciszek

**STOWARZYSZENIE
POMOCNIKÓW MARIAŃSKICH**
Zgromadzenie Księży Marianów
ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa
tel. 22 833 74 05, 22 651 90 29
e-mail: spm@marianie.pl
www.spm.org.pl

Za zgodą władz kościelnych

© Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich 2018